

Mercedes-Benz Vision EQ Silver Arrow - Srebrna Strzała

Autor: Wojciech Sierpowski

Kilka firm "ożywiło" już swoje legendarne samochody wyczynowe. Teraz do tej niezwyklej grupy pojazdów dołącza Srebrna Strzała Mercedesa. Nowy prototyp stanowi hołd dla rekordowego pojazdu W 125 z 1937 roku, którym Rudolf Caracciola rozwinął prędkość 432,7 km/h, ustanawiając nowy rekord na publicznej drodze. Miało to miejsce na autostradzie pomiędzy Frankfurtem a Darmstadt (średnia prędkość z przejazdów pomiarowego kilometra w obie strony).

Nowa Srebrna Strzała nie musi nic udowadniać, wystarczy, że imponuje swoim wyglądem i rozwiązaniami, które przybliżają elektro-rewolucję. Stąd jej symbol EQ, pod którym Mercedes będzie promował samochody elektryczne. Nowa wizja, wzorem poprzednika duchowego, ma kształt typowy dla pojazdów "rekordowych" o ekstremalnie opływowym nadwoziu (1 m wysokości przy długości 5,3 m). Kolor alubeam nawiązuje do dawnych wyścigówek Mercedesa pozbawionych ważącej kilka kg warstwy lakieru. W nowym wydaniu nie dało się wykorzystać tej technologii, bowiem karoserię wypieczono z włókien węglowych. Uczesana wiatrem smukła sylwetka kryje szereg rozwiązań aerodynamicznych, takich jak spory przedni spojler, aero tunele, odkryte tylne części kół, dyfuzor i dwa wysuwane spojlerki pełniące funkcję hamulca aerodynamicznego. 168-ramienne felgi połowicznie zakryte są mocowanymi na stałe pokrywami. Odpowiednią trakcję zapewniają slicki 255/25-24 z przodu oraz 305/25-26 z tyłu.

Wnętrze, do którego dostęp ułatwia unoszona pokrywa, łączy przyszłość z przeszłością. Do jego wykończenia posłużyły wysokiej jakości materiały, takie jak naturalna skóra w kolorze siodłowego brązu na fotelu i kierownicy, polerowane aluminium czy lite drewno orzechowe z ciemniejszymi wstawkami z drewna drzew iglastych na podłodze. Z fotelem zintegrowano układ ogrzewania okolic karku Airscarf znany z kabrioletów Mercedesa oraz szelkowe pasy bezpieczeństwa. Dopasowanie miejsca kierowcy do jego postury następuje poprzez regulację położenia pedaliery. Kierowca ma przed sobą duży ekran, na którym wyświetlany jest trójwymiarowy obraz otoczenia. Z pomocą sztucznej inteligencji można odbyć wirtualny wyścig z historycznymi lub obecnymi bolidami F1. W tym celu wirtualny tor wyścigowy zostaje "nałożony" na panoramicznym ekranie na prawdziwą drogę, a kierowca widzi swoich rywali w postaci "samochodów-duchów" na wyświetlaczu. Na kierownicy znalazł się ekran dotykowy, za pośrednictwem którego można wybierać spośród kilku trybów jazdy (Comfort, Sport, Sport+), a także konfigurować ustawienia dźwięku napędu. Jest on sztucznie generowany, bowiem elektryczne auto – nawet takie jak 750-konny Vision EQ Silver Arrow - odznacza się niemal bezszmerową pracą jednostki napędowej. Akumulatory ok. 80 kWh mają zapewniać zasięg ponad 400 km. Teoretycznie możliwe jest więc pokonanie legendarnej Srebrnej Strzały i to na tym samym odcinku autostrady A5.

Galeria zdjęć